

Redakcyjna korespondencja

Szanowna redakcjo posiłam Państwu moje wiersze. Jeśli Państwo uznają, że się nadają do druku, będę się cieszyła. Zdaję sobie sprawę, że moje amatorskie wiersze mogą być mało przydatne w literaturze, ale gdy śpiewa tak szczerze dusza Kresowianki, czyż można jej tego zabronić? Pozwólmy jej, niech śpiewa. Wiersze te dedykuję dla wszystkich stęsknionych Kresowiaków.

Poniżej zamieszczamy jeden z wierszy Pani Barbary Powroźnik z Jasła.

Moja miłość...

Moja miłość to Wilno kochane
A z nim nieodłączny Lwów Bohaterski
Oba te miasta są dla Polaków tym,
Czym są skrzydła dla ptaków.

Nie może ptak latać o jednym skrzydle,
Nie można kochać jednego rodzica,
Nie może być Polski bez Wilna i Lwowa,
Które Polacy kochają nad życie!

Moja miłość to Wilno kochane
Jego kamienic uroki,
Płynąca Wilejka i Niemen
I stare zamczyska Troki.

Wilno przepiękne, lud rozmodlony
I śpiewny w swej gwarze kresowej.
I Ostra Brama, a w Niej Madonna
Wsluchuje się w prośby błagalne.

Wilno i Rossa, Orleża Lwowskie
I cmentarz na Łyczakowskiej,
Są to pomniki naszej historii,
Są to bastiony Polskości!

Ta Ziemia od Wieków była Polska, nasza!
Krwią bohaterów została zroszona,
Mówią nam o tym stare drzewa
I piękne kościoły na Kresach!

Tę Ziemię rozstawił nasz poeta Wielki,
Adam Mickiewicz, uczeń Lelewela,
Juliusz Słowacki i Eliza Orzeszkowa

Opiewali piękno Niemna w swoich
utworach.

Tam się urodził Narbutt Bohaterski,
Co wzniecił powstanie za cara!
Stamtąd pochodził Rotmistrz Witold Pilecki
Najodważniejszy człowiek świata!

Spod Lidy pochodził Zagończyk Kresowy
Kpt „Lew” - żołnierz wyborowy,
Był podkomendnym Mjra Piwnika
Niemcy się bali spotkać tego przeciwnika

Moja miłość to Wilno kochane,
Tak w spominała często ma Matka,
Choć urodziła się w Pińsku
Początki nauki w Wilnie brała.

I Ja pamiętam, że na Kaziuka
Rodzice do Wilna jeździli
I przywozili nam dzieciom zabawki
Oraz przepyszne, smorgońskie obwarzanki.

Moja miłość, to Lwów Bohaterski,
Orleża Lwowskie i cmentarz na
Łyczakowskiej
W obronie Lwowa poległ mój Dziadek
I Jego brat Stefan Bilewicz.

Ziemię Wileńską ja też ukochałam,
Z tej Ziemi ja się wywodzę
Niech czytelnika nie dziwi prozę,
Że dużo piszę o Niej!